

Rezerwa – różni wykonawcy

Godzina piąta, minut trzydzieści,
Kiedy pobudka zagrała,
Grupa rezerwy szła do cywila,
Niejedna panna płakała
Grupa rezerwy szła do cywila,
Niejedna panna płakała

Niejednej pannie, żal się zrobiło
I serce z bólu zadrżało,
Ze jej kochanek szedł do cywila
A jej się dziecko zostało
Ze jej kochanek szedł do cywila
A jej się dziecko zostało

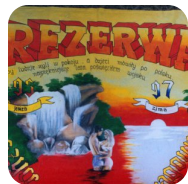
Na dworcu głównym, w mieście Żaganiu
Wszystkie się panny zebrały,
Z kamieniem w rękę, z dzieckiem na rękę,
Na rezerwistów czekały
Z kamieniem w rękę, z dzieckiem na rękę,
Na rezerwistów czekały
Wstawka

Lecz to nie honor dla rezerwisty,
By na peronie z panną stać
Wsiadł do pociągu i trzasnął drzwiami,
Tak się pożegnał z pannami
Wsiadł do pociągu i trzasnął drzwiami,
Tak się pożegnał z pannami

Wsiadł do pociągu, usiadł przy oknie,
A pociąg ruszył z łoskotem
A wszystkie panny głowę spuściły,
Poszły do domu z powrotem
A wszystkie panny głowę spuściły,
Poszły do domu z powrotem

Nazajutrz rano poszły do sztabu,
Pytać o adres miłego,
Szef sztabu na to im odpowiedział :
"U nas nie było takiego"
Szef sztabu na to im odpowiedział :
"U nas nie było takiego"
Wstawka

Poszły do domu, siadły przy piecu,
I tak cichutko płakały
"Synu ach synu, ojciec w cywilu,
A jego adres nieznany"
"Synu ach synu, ojciec w cywilu,
A jego adres nieznany"
Poszły do domu, siadły przy piecu,
I tak cichutko płakały
"Synu ach synu, ojciec w cywilu,
A jego adres nieznany"
"Synu ach synu, ojciec w cywilu,
A jego adres nieznany"



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych